Grudzień 2014

Biuletyn

Dobra książka czyni cuda
– animacja czytelnictwa w gminie Zielonki

Projekt sfinansowany przez Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego
przy wsparciu gminy Zielonki i Biblioteki Publicznej w Zielonkach

NARODOWY PROGRAM ROZWOJU CZYTELNICTWA

Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego.

INSTYTUT KSIĄŻKI ©POLAND

Spis treści

Słowo wstępne 3
Biblioterapia 3
Stymulacja pamięci 4
Literatura od kuchni 5
Podróże małe i duże 5
Emocje w literaturze i książki, które łączą pokolenia 6
Charakterystyki 6
Festiwal literacki 7
Opinie uczestników 7

Drodzy Czytelnicy,

Oddajemy Wam do rąk **Biuletyn**, który powstał jako efekt projektu **„Dobra Książka Czyni Cuda – animacja czytelnictwa w gminie Zielonki”** finansowanego przez **Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego**, przy wsparciu finansowym **gminy Zielonki** oraz **Biblioteki Publicznej w Zielonkach**. Zaplanowano szereg działań realizowanych w okresie od 25 sierpnia 2014 r. do 31 grudnia 2014 r. w Zespole Szkół w Korzkwi i Bibliotece w Przybysławicach. Dla dzieci i dorosłych projekt był okazją uczestnictwa w ciekawych zajęciach. Festiwal Literacki zyskał bardzo pochlebne opinie, natomiast biblioteka szkolna wzbogaciła swój księgozbiór. Wolontariusze z naszego Szkolnego Koła Wolontariatu „Pomagamy” po raz kolejny okazali się bardzo pomocni i spisali się na medal. Dla mnie był nowym doświadczeniem w zarządzaniu projektem pozaszkolnym.
Bardzo dziękuję nauczycielom, rodzicom, pracownikom biblioteki za wszelką pomoc w organizacji przedsięwzięć związanych z realizacją projektu.

Regina Styn

Potencjał edukacyjny, terapeutyczny, wychowawczy książki dla dzieci, młodzieży i osób dorosłych

Warsztaty w Zespole Szkół w Korzkwi oraz Bibliotece Publicznej w Przybysławicach

Nie myśl, że książki znikną pisał Umberto Eco, i chociaż na przełomie stuleci zmieniała się ich forma (od tabliczek glinianych, zwojów papirusowych, kodeksów aż po nowoczesne e-booki i audiobooki), to jednak tekst utrwalany i powielany towarzyszył człowiekowi przez wszystkie epoki. Podczas realizacji warsztatów biblioterapeutycznych w Zespole Szkół w Korzkwi oraz Bibliotece Publicznej w Przybysławicach wykorzystaliśmy pięć głównych funkcji literatury, tj. poznawczą, estetyczną, wychowawczą, społeczną i terapeutyczną. Wszak jednym z głównych celów stosowania biblioterapii (czy szerzej arteterapii) jest ***empowerment* tj. „umacnianie”**, „wyposażanie w nowe umiejętności”, „dodawanie sił”, „wzmacnianie kompetencji i możliwości rozwojowych”. Owo umacnianie może następować indywidualnie lub zbiorowo, w zależności od przyjętego modułu i środka oddziaływania oraz możliwości percepcyjnych odbiorców.

Teksty terapeutyczne, działające w oparciu o mechanizmy naśladownictwa, identyfikacji i asymilacji wiedzy, stwarzają okazję do dialogu, na bazie którego rodzi się komunikacja, w biblioterapii decydująca o powodzeniu podejmowanych działań. Bez dialogu, bez rozmowy, terapia przez literaturę traci rację bytu. Czytanie jako podstawowy element procesu biblioterapeutycznego może prowadzić do istotnych zmian w psychicznym i społecznym dojrzewaniu każdego młodego człowieka. Przyczynia się ono do wzbogacenia wyobraźni, kształtuje postawy, rozszerza słownictwo i wiedzę. Może stać się inspiracją do różnych form aktywności, np. dyskusji, dramy, recytacji, opowiadania, działalności plastycznej i muzycznej. Kształtowanie potrzeby i nawyku czytania jest warunkiem rozwoju krytycznego myślenia u dziecka, rozwija jego wrażliwość i empatię. Ponadto, odpowiednio dobrane teksty mogą zredukować negatywne odczucia, wyposażyć w mechanizmy radzenia sobie z sytuacją emocjonalnie trudną, motywować do wytrwałej pracy, a także wzmacniać pozytywne emocje.

Książki proponowane dzieciom przez dorosłych u progu ich czytelniczego wtajemniczenia i edukacji literackiej dają też możliwość rozmowy z samym sobą, a to kieruje każdego człowieka (także tego najmłodszego odbiorcę) w stronę nieustannego rozwoju. Owo kształtowanie odpowiednich postaw wobec samego siebie oraz wobec innych stanowi ważny element procesu wychowania dzieci i młodzieży. Im więcej młody czytelnik wie, tym pełniej rozumie otaczający go świat, dostrzega jego piękno i bogactwo, przeżywa, wartościuje, zmienia się z kolejną usłyszaną lub przeczytaną historią. Towarzyszenie dzieciom w ich rozwoju to tworzenie dla nich warunków, by mogły budować w sobie umiejętności stawania się dojrzałymi ludźmi.

Katarzyna Miller w jednym z felietonów, pod wymownym tytułem *Cud czytania* napisała:

> *W szkole czytaliśmy wszyscy... Zwłaszcza Ci, którzy się chcieli liczyć... Kiedy się kogoś poznawało pierwszym pytaniem było: „co czytasz?”. U mnie w domu było sporo książek i ja byłam już nieźle oczytana [...].* ***Kiedyś czytałam, by żyć. Wydawało mi się też, że żyję po to by czytać.*** *Że nie ma nic ważniejszego, istotniejszego, niż spotkanie z wytworami ducha i umysłu ludzkiego w tej najszlachetniejszej formie. Dziś im bardziej żyję, tym mam mniej czasu na czytanie,* ***ale to właśnie dzięki temu niegdysiejszemu Wielkiemu Czytaniu, umiem teraz żyć!*** (*Cud czytania. Nie ma na świecie lepszych psychologów niż świetni pisarze*, „Zwierciadło” 2012, nr 8, s. 20).

Atrakcyjność biblioterapii w dużej mierze polega na jej interdyscyplinarności. Płynnie łączą się w jej obrębie literaturoznawstwo, bibliologia, psychologia, pedagogika, socjologia, filozofia, historia, antropologia, a nawet nauki medyczne. Tygiel zróżnicowanych, a jednocześnie bliskich sobie tendencji (ze względu na wspólny mianownik przynależności do refleksji humanistycznej zorientowanej na jednostkę), przekształca się w poręczny zestaw elastycznych narzędzi. Warto świadomie wykorzystywać te narzędzia, bo jak napisał Henryk Sienkiewicz: **„Kto weźmie książkę do ręki, albo się czegoś nauczy, albo się ubawi, albo zaśnie, w każdym przypadku skorzysta!”.**

dr Wanda Matras
Uniwersytet Pedagogiczny w Krakowie
Polskie Towarzystwo Biblioterapeutyczne we Wrocławiu

Zajęcia stymulacji pamięci i rozwoju intelektu.

Warsztaty w Zespole Szkół w Korzkwi oraz Bibliotece Publicznej w Przybysławicach.

Kontakt z książką ćwiczy pamięć, pozwala zachować sprawność umysłową w dobrej kondycji do późnych lat, ponadto pełni funkcję samokształceniową. Podczas czytania aktywizuje się ta część mózgu, która odpowiedzialna jest za odbiór i przetwarzanie informacji oraz wyobraźnię. Pamięć przechowywana jest w neuronach, gdy poznajemy coś nowego, czegoś się uczymy, przyrastają nam synapsy (połączenia pomiędzy neuronami). By ćwiczyć pamięć, należy robić coś nowego, to co wymaga od nas koncentracji, wyobraźni, zaplanowania poszczególnych etapów działania, rozumienia przyczynowo-skutkowego. W czasie codziennego funkcjonowania mózg pracuje najczęściej na poziomie 14-18 herców na sekundę, taki stan pobudzenia gwarantuje dobre porozumienie, koncentrację, spokój, a mechanizmy obronne organizmu działają bez zarzutu. Podczas przeżywania sytuacji stresogennej, wzmożonego niepokoju, aktywność drgań przekracza 21 Hz. Obniża się wtedy zdolność koncentracji - w głowie „kłębią się" tysiące myśli, jesteśmy rozkojarzeni, trudno jest nam sformułować konkretną myśl. U osób z podwyższonym poziomem kortyzolu (hormonu stresu) organizm słabnie i coraz trudniej radzi sobie z problemami. Szansę wyciszenia daje miła lektura, która koi nerwy, „przenosi w inny świat", a także dostarcza przeżyć zastępczych.

Program stymulacji pamięci i rozwoju intelektu realizowany w Zespole Szkół w Korzkwi oraz Bibliotece Publicznej w Przybysławicach opierał się na założeniu tzw. biofilii, przez którą Erich Fromm rozumiał miłość (radość) życia i działania, przedkładanie w stosunkach międzyludzkich empatii, otwartości, asertywności, kreatywności nad biernym oczekiwaniem, pesymizmem, niepewnością czy egoizmem (zob. E. Fromm, *Niech się stanie człowiek. Z psychologii etyki,* Warszawa 1994). Biofil, w myśl jego teorii, to człowiek, który kocha życie, jest pełen ciepła, zaraża optymizmem, jest otwarty na nowe doświadczenia. Poznając siebie staje się bardziej tolerancyjny dla swoich i cudzych wad. Jednocześnie wierzy w możliwości swojego umysłu, ćwiczy pamięć, starając się poszukiwać swoich zdolności i pasji. Podczas warsztatów realizowano następujące tematy i zagadnienia:

1. Ćwiczenia pamięci operacyjnej (codziennej) poprzez skojarzenia.
2. Zapamiętywanie poprzez uaktywnienie wszystkich zmysłów (3 rodzaje wyobraźni i pamięci: wzrokowcy, słuchowcy, kinestetycy).
3. Usprawnianie myślenia i zapamiętywania globalnego, asocjacyjnego (wiedzę nowo nabytą włączamy w już posiadaną).
4. Metody wzmacniania koncentracji i spostrzegawczości, biofitback.
5. Aktywność przede wszystkim! (umysłowa, ruchowa i artystyczna).
6. Jak pracować z Osobą dyslektyczną, nadpobudliwą, mającą kłopoty ze skupieniem się i koncentracją?
7. „Dieta mózgu".
8. Jak umysł rośnie w siłę gdy mózg się starzeje, prezentacja najnowszej literatury związanej z pracą mózgu i stymulacją pamięci.
9. Przyjemne z pożytecznym czyli jak ćwiczyć mózg - metoda biograficzno-wspomnieniowa (świadome przypominanie sobie odległych wydarzeń).

Możliwość doskonalenia pracy mózgu dają również ćwiczenia z zakresu kinezjologii edukacyjnej (zob. P. Dennison, G. Dennison, *Gimnastyka mózgu*, Warszawa 2001. Także, C. Hannaford, *Zmyślne ruchy, które doskonalą umysł. Podstawy Kinezjologii Edukacyjnej,* Warszawa 2007). Początkowo, dedykowane dzieciom z deficytem uwagi i zaburzeniami lateralizacji, okazały się również skuteczne w pracy z osobami w wieku dojrzałym. Pobudzają inteligencję, umysł, ciało, stymulują współpracę półkul mózgowych, pomagają się zrelaksować i odprężyć. Ponadto, ćwiczenia te redukują lub zwiększają (w zależności od doboru ćwiczeń) napięcie mięśniowe i napięcie ścięgien. Poprawiają funkcjonowanie w orientacji przestrzennej w wymiarach prawo-lewo, góra-dół, przód-tył (w obrębie własnego ciała), poprawiają koncentrację, usprawniają myślenie globalne, asocjacyjne (wiedza nowo nabyta łączy się z wiadomościami już posiadanymi), zwiększają spostrzegawczość oraz ilość i tempo zapamiętywanego materiału, usprawniają zmysły np. wzrok czy słuch.

„Młodość ma siłę, dojrzałość doświadczenie, tylko wspólne trwanie daje siłę tworzenia" napisała Krystyna Alagor w *Mądrościach nieprzemijających* (K. Alagor, *Mądrości nieprzemijające,* Cz. IV, Radom 2004, s. 92). Dziękując Twórcom projektu za możliwość poprowadzenia warsztatów, jednocześnie pragnę wyrazić radość, że nasze wspólne spotkania stały się częścią edukacji permanentnej zarówno w odniesieniu do tych młodszych jak i starszych Uczestników zajęć. Realizowanie każdych kolejnych ćwiczeń było dla mnie prawdziwą przyjemnością, ale też i wyzwaniem. Cieszę się że nasz umysł wspólnie rósł w siłę i wierzę, że będzie wciąż się rozwijał świadomie wykorzystywany w indywidalnej aktywności każdego z Uczestników.

dr Wanda Matras
Uniwersytet Pedagogiczny w Krakowie
Polskie Towarzystwo Biblioterapeutyczne we Wrocławiu

Literatura od kuchni

W ramach projektu odbyły się również warsztaty **„Literatura od kuchni"**. Były to spotkania łączące w sobie poznawanie utworów literackich z przygotowaniem potraw, które znalazły się na kartach książek. Cykl rozpoczęto spotkanie z uczniami klasy trzeciej szkoły podstawowej, którzy śledzili losy Pchły Szachrajki, bohaterki wiersza Jana Brzechwy pod tym samym tytułem, a następnie przygotowali pyszne ciastka drożdżowe z bakaliami-papatacze. Wykonali projekty strojów dla tytułowej elegantki. Na kolejnym spotkaniu klasa trzecia poznała Tove Jansson, autorkę cyklu o Muminkach oraz wysłuchała fragmentów *Doliny Muminków w listopadzie*, jedynej części, w której nie pojawiają się Muminki, bardzo nostalgicznej i smutnej. Podczas gdy zapiekanka Muminka piekła się w piekarniku, uczniowie tworzyli własne teksty na temat „Dokąd wyjechały Muminki?" oraz wykonali piękne ilustracje. Kolejne warsztaty były skierowane do uczniów gimnazjum. Razem z klasą 1 b poszukiwaliśmy straconego czasu, analizując własne aktywności, piekliśmy słynne magdalenki Marcela Prousta, które smakowały przepysznie, przy okazji poznając ciekawą postać autora siedmiotomowej powieści. Klasa 1 a mogła zaznajomić się z kultową niegdyś serią przygód Pana Samochodzika Zbigniewa Nienackiego, obejrzeć fragment filmu *Pan Samochodzik i templariusze* ze Stanisławem Mikulskim w roli głównego bohatera, pana Tomasza, poszukiwacza skarbów. Chłopcy przyrządzili „Kurczaka a 'la Pan Samochodzik", którego degustacja odbyła się na przerwie. Uczniowie klasy 2 a po obejrzeniu słynnego filmu *Śniadanie u Tiffany'ego* z niezapomnianą rolą Audrey Hepburn, przygotowali wspaniałe śniadanie, wspólnie spożyte z apetytem. Efektem warsztatów były również napisane charakterystyki głównej bohaterki, Holly Golightly, wysoko ocenione przez nauczyciela języka polskiego.

Podróże małe i duże

„Podróże małe i duże" to trzy spotkania oparte na literaturze podróżniczej. I tak klasa szósta wcielając się w pracowników biura podróży przygotowała wyprawę **„Śladami Stasia i Nel"**, a uczniowie klasy drugiej wybrali się na Antarktydę, poznając życie i twórczość Aliny i Czesława Centkiewiczów. W grupach przygotowali piękne makiety lodowej krainy. Uczniowie klasy piątej poznawali i sami tworzyli nowe przygody Tomka, bohatera serii Alfreda Szklarskiego. Odbyły się dwa spotkania autorskie z panem **Marcinem Mellerem**, który prezentował swoją książkę o Gruzji oraz z panią **Marzeną Filipczak** – podróżniczką oraz autorką książek o tej tematyce. Spotkaniu z panem Marcinem Mellerem towarzyszyła degustacja win gruzińskich oraz pokaz tańca gruzińskiego w wykonaniu pani **Irine Shiukashvili**.

Emocje w literaturze i książki, które łączą pokolenia

W ramach projektu dzieci i młodzież mogła uczestniczyć w warsztatach **„Emocje w literaturze”**, które przygotowały panie bibliotekarki z Biblioteki w Przybysławicach. Czym są emocje? Jak je rozpoznawać i wyrażać, by nikogo nie skrzywdzić? Odpowiedź na te pytania poznały maluchy z Niepublicznego Przedszkola Promyczek w Brzozówce. Maluchy wysłuchały pouczającego opowiadania autorstwa Lidii Ippoldt o złoszczącej się często Pysi, wyrządzającej innym krzywdę oraz o czarodziejskim sposobie na opanowanie złości zaproponowanym przez krasnoludka – łaskotaniu i głaskaniu. Później długo dyskutowały o przyczynach i przejawach złości, a także o innych negatywnych emocjach. Dzieci z Niepublicznego Przedszkola Zielone Nutki w Trojanowicach skupiły się na omawianiu pozytywnych emocji. A pomogła im w tym książka pt: *Kocha, lubi, szanuje, czyli jeszcze raz o uczuciach* autorstwa Grzegorza Kasdepke. Emocje i uczucia odgrywają bardzo ważną rolę w naszym życiu. Ważne jest, aby pomagać dzieciom je poznawać i oswajać. Nauczmy ich radzić sobie z nimi w mądry sposób, bowiem jest to zdolność na całe życie. Temu również służyły warsztaty na temat emocji, które dla uczniów klas pierwszych gimnazjum ZS w Korzkwi poprowadziła pani psycholog Monika Piątkowska.

Charakterystyki

Aleksandra Bolek, klasa II a

Główną bohaterką filmu pt. *Śniadanie u Tiffany’ego* Blake’a Edwards’a jest 20. letnia Holly Golightly. Poszukuje ona miliardera, za którego mogłaby wyjść i prowadzić dostatnie życie w luksusach.

Cechowała ją bardzo szczupła figura, zapięte w kok ciemne blond włosy oraz nienaganny styl ubierania się.

Dziewczyna odznaczała się niezwykle beztroskim podejściem do życia. Nie podejmowała ona żadnej pracy, utrzymując się z pieniędzy ofiarowanych jej przez adoratorów. Charakteryzowała się niezwykłą zaradnością. Będąc zupełnie sama w wielkim mieście, potrafiła sprostać wielu problemom, tak naprawdę nie rozwiązując ich do końca. Można śmiało powiedzieć, że jest ona „niegotowa do życia”. Zachowuje się w sposób niedojrzały, nie chcąc się do niczego przywiązywać.

Podsumowując, uważam, że Holly Golightly jest niezwykłą postacią. Choć nie powinno brać się jej za przykład do naśladowania, ma ona cechy, za które można ją polubić.

Zosia Wilk

Holly Golightly jest główną bohaterką filmu wyreżyserowanego na podstawie powieści Trumana Capote, *Śniadanie u Tiffaniego*, graną przez Audrey Hepburn. Miała ona około dwudziestu lat i mieszkała w Nowym Jorku,gdzie utrzymywała się z bycia damą do towarzystwa. Cechowały ją zgrabna sylwetka i atrakcyjny wygląd.

Holly odznaczała się samowystarczalnością, ponieważ mieszkała sama w wielkim mieście. Potrafiła zdobyć pieniądze na utrzymanie dzięki znajomościom z bogatymi mężczyznami. Wyróżniała ja również beztroska, gdyż nie przywiązywała wielkiej wagi do przyszłości. Żyła marzeniami i swoim własnym wyobrażeniem o otaczającym ją świecie. Postępowała nierozważnie, ponieważ często podejmowała pochopne decyzje. Najpierw działała, a dopiero potem zastanawiała się nad skutkami swoich poczynań. Jedną z jej licznych cech była także zmienność, gdyż wciąż poszukiwała nowych doświadczeń. W jednej chwili potrafiła stracić panowanie nad sobą i zaczynała rozrzucać po całym pokoju różne meble oraz sprzęty codziennego użytku, chociaż wydawałoby się, że jest spokojna.

Uważam, że Holly Golightly pomimo swojej lekkomyślności jest niezwykle sympatyczną i interesującą postacią, chociaż powierzchownie radosną, to w głębi duszy nieszczęśliwą. Nie pochwalam jednak wykorzystywania przez nią uczuć mężczyzn dla zysku i pieniędzy, lecz jednocześnie wiem, że szukała ona jedynie kogoś, kto zapewniłby jej bezpieczeństwo i własne miejsce na ziemi, w którym czułaby się tak dobrze, jak w sklepie jubilerskim Tiffaniego.

Izabela Liziniewicz, kl. II a

Holly Golightly jest główną bohaterką filmu pt. *Śniadanie u Tiffany’ego*. Jako bardzo młoda dziewczyna uciekła z domu i została utrzymanką.

Holly była bardzo atrakcyjną, ok. dwudziestoczteroletnią kobietą. Miała zgrabną sylwetkę, piękne, długie blond włosy oraz duże ciemnobrązowe oczy. Zawsze nosiła wspaniałą, drogą biżuterię oraz bardzo eleganckie ubrania.

Dziewczynę cechowała zmienność nastrojów. Potrafiła śmiać się, a za chwilę płakać lub wpadać w furię. Odznaczała się samodzielnością oraz samowystarczalnością. Nie pracowała, ale potrafiła radzić sobie w każdej sytuacji, na swój własny sposób. Holly żyła marzeniami. Wierzyła w to, że wszystkie jej pragnienia się ziszczą. Miała trudny charakter. W niektórych sytuacjach ciężko było ją zrozumieć. Dziewczyna sprawiała wrażenie, jakby nie dojrzała do dorosłego życia. Łączyła ją silna więź z bratem-Fredem. Jego śmierć była dla niej straszliwym ciosem. Często podejmowała decyzje pochopnie, nie myśląc o konsekwencjach.

Holly Golightly to dziewczyna o niełatwym charakterze. Jej zmienność nastrojów, beztroska oraz marzycielskie podejście do życia może doprowadzić do tego, że nie będzie potrafiła stworzyć pięknego, trwałego związku.

Kinga Kwasek, kl. II a

Holly Golighty jest główną bohaterką filmu pt. *Śniadanie u Tiffaniego*. Była ona dwudziestoczteroletnią kobietą, beztroską, bez pracy i doświadczenia, a w jej życiu panował ciągły chaos i nieład.

Dziewczyna była niezwykle zgrabną, szczupłą, elegancką blondynką. Nosiła dużo biżuterii, a mężczyznom trudno buło oderwać od niej wzrok, gdyż była bardzo atrakcyjna. Holly cechowała szczerość. Zawsze mówiła to, co myślała i nigdy bezpośrednio nie okłamywała ludzi. Wyróżniały ją także beztroska i samowystarczalność. Kobieta żyła po swojemu. Nie umiała gotować i nie była dojrzała do życia, jednak pomimo tego zawsze dawała sobie radę w trudnych chwilach. Niestety, oprócz zalet bohaterka posiadała także wady. Jedną z nich było to, że Holly najpierw działała, a dopiero potem myślała. Czasami zdarzało jej się zrobić coś głupiego, ale dopiero po jakimś czasie zdawała sobie z tego sprawę. Cechowało ją także to, że nie za bardzo obchodziło ją życie innych ludzi. Kiedy czasami późno wracała do domu, nie przejmowała się tym, że sąsiedzi śpią i zachowywała się nadzwyczaj głośno.

Pomimo tego, że Holly miała więcej wad niż zalet, jest postacią pozytywną. W jej życiu bardzo wiele się wydarzyło, co spowodowało, że miała tak trudny charakter. Na szczęście odnalazła miłość, która pozwoliła jej się zmienić na lepsze.

Festiwal Literacki

Dnia 7 grudnia w Zespole Szkół w Korzkwi miało miejsce niecodzienne wydarzenie. W ramach projektu **„Dobra Książka Czyni Cuda – animacja czytelnictwa w gminie Zielonki"** finansowanego przez Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego oraz Stowarzyszenie Rozwoju Gminy Zielonki przy wsparciu Biblioteki Publicznej w Zielonkach zorganizowano **Festiwal Literacki**. W sali gimnastycznej szkoły pięknie udekorowanej pracami plastycznymi uczniów, m.in. nagrodzonymi w konkursie plastycznym „Mój ulubiony bohater literacki", pięknymi malowidłami pani Ewy Staniszewskiej oraz wytworami uczniów powstałymi podczas zajęć prowadzonych w szkole w ramach projektu, a akże często rodzinnymi pracami przedstawiającymi postać z bajki *Przygody Gąski Zielonki*, zebrali się licznie uczniowie, ich rodzice, a także babcie i dziadkowie, aby wraz z nauczycielami uczestniczyć w święcie książki. A atrakcji ma ten dzień zaplanowano wiele. Uroczystość rozpoczęło powitanie uczestników przez panią Reginę Styn, gospodarza imprezy, oraz pana Mariusza Zielińskiego, dyrektora Biblioteki w Zielonkach, po którym zaprezentowano przedstawienie „Serce, serduszko" w wykonaniu Baśniowej Kapeli, która przygotowała widowisko inspirowane baśnią H. CH. ndersena *Królowa Śniegu*. Jej założyciel pan Adam Szafraniec jest autorem pierwszej książki dla dzieci o gminie Zielonki i tu właśnie miała miejsce jej premiera. Autor podziękował organizatorom za przygotowanie wspaniałej imprezy. W zamian otrzymał od dzieci kwiaty, Gąskę Zielonkę wykonaną przez uczniów klasy 1a szkoły podstawowej oraz egzemplarze autorskie książki. Następnie można było podziwiać występy taneczne najmłodszych uczniów pod kierunkiem pani Justyny Dragan, które wzbudzały aplauz publiczności. Młodsi uczniowie prezentowali się w tym dniu wielokrotnie śpiewając piosenki i tańcząc. Również starsi uczniowie dotrzymywali im kroku. Mogliśmy zobaczyć przedstawienie oparte na mitologii *W labiryncie* przygotowane pod kierownictwem pani Anny Kamińskiej przez uczniów klas pierwszych gimnazjum, którzy również byli autorami lalek animowanych w trakcie sztuki. Uczniowie klasy 2 a gimnazjum zaprezentowali przedstawienie na motywach książki Zbigniewa Nienackiego *Pan Samochodzik i emplariusze*, do którego sami napisali scenariusz, a nad próbami czuwała pani Renata Madej. Prawdziwy popis dali uczniowie klas drugich gimnazjum, wystawiając dwa fragmenty *Zemsty* Aleksandra Fredry. W korzkiewskiej szkole *Zemsta* ma już prawie dwudziestopięcioletnią tradycję zainicjowaną przez pana Marka Czarneckiego. Podczas imprezy nie tylko artyści prezentowali się w pięknych strojach, także wielu uczniów i nauczycieli można było zobaczyć przebranych za różne postacie z bajek, takie jak: Królewna Śnieżka, Dziewczynka z zapałkami, Czarownica, Śpiąca Królewna, Królewicz, Krasnoludki, Pan Kleks, Smerfy, Hobbit i wiele innych. Festiwal odwiedziła pani Barbara Gawryluk, która opowiedziała dzieciom o swoich książkach. Można było je zakupić, podobnie jak *Przygody Gąski Zielonki* Adama Szafrańca oraz zdobyć autograf. Na tym nie koniec atrakcji, gdyż zaplanowano również popisy „Czytających rodzin". Wysłuchać w ich wykonaniu fragmentów *Hobbita* Tolkiena, *Pipi Pończoszanki* Astrid Lindgren, *Powrotu taty* Adama Mickiewicza oraz *Bajek filozoficznych* Michel'a Piquemal'a. Odbył się konkurs literacki dla młodszych uczniów, podczas którego trzeba było rozpoznać tytuły, autorów i postaci na podstawie wybranych fragmentów książek. Dużym powodzeniem cieszyła się wymiana książek – „książka za książkę".

W tym dniu na dzieci, które stworzyły Gąski Zielonki czekały nagrody książkowe – jeszcze pachnące drukiem *Przygody Gąski Zielonki*, zaś na wyróżnionych w konkursie plastycznym, książki pani Barbary Gawryluk. Podczas całej imprezy można było zdobywać kupony i zamieniać je na nagrody. Dla uczestników przygotowano słodki poczęstunek oraz napoje. W organizacji uroczystości pomagali wolontariusze ze Szkolnego Koła Wolontariatu „Pomagamy". Sądząc po licznym udziale gości i ich opiniach, imprezę można uznać za bardzo udaną.

Regina Styn

Opinie uczniów

„Bardzo polubiłem te zajęcia i uważam, że powinny się odbywać w każdym roku szkolnym. Bardzo cieszyłem się, że zajęcia odbywały się w szkole. Czułem się na nich naprawdę dobrze. Na zajęciach pani zapoznawała nas z różnymi rodzajami książek. Pani Matras była bardzo miła, przez co zajęcia odbywały się w sprzyjającej uczniom atmosferze."
Jakub kl. 5

„Mam nadzieję, że te zajęcia się powtórzą. Nauczyły mnie wiedzy o książkach. Pani nam bardzo pomagała. Były zabawne ćwiczenia."
Bartek kl. 5

„Podobały mi się te zajęcia, bo robiliśmy fajne rzeczy. Były smakołyki i pani Wanda była bardzo miła i uprzejma."
Donata kl. 5

„Zajęcia z panią Wandą- cudowne. Cukierki, miła atmosfera i miła pani, która się nigdy nie gniewała."
Maja kl. 5

„Zajęcia z panią Wandą bardzo mi się podobały, ponieważ robiliśmy bardzo fajne rzeczy, w tym opowiadania książek oraz rysunki. Bardzo bym chciała, aby te zajęcia odbyły się choć raz jeszcze. Nie musieliśmy nigdzie jeździć."
Magda kl. 5

„Zabawy z panią, rysowanie i smakołyki. Bawiłem się świetnie. Poznałem wiele książek. Chciałbym więcej takich zajęć."
Kacper kl. 5

„Czasami mi się podobało. Podobało mi się, że była praca w grupach i ciastka."
Kamil kl. 5

„Poznałem wiele rodzajów książek. Po zajęciach miłą niespodzianką były słodycze. Często rysowaliśmy. Panowała miła atmosfera. Chciałbym więcej takich zajęć."
Wojtek kl. 5

„Zajęcia były fajne. Podobało mi się malowanie, czytanie, cukierki i miła pani."
Klaudia kl. 5

„Podobały mi się zajęcia z panią Wandą, ponieważ robiliśmy fajne rzeczy, były smakołyki. Pani była miła i uprzejma. Te zajęcia nauczyły mnie wiedzy o książkach."
Natalia kl. 5

„Rysowanie, zagadki, nagrody, zgadywanki, książki, konkursy. Chciałbym, żeby zajęcia na zawsze."
Kacper kl. 5

„Podobało mi się to, że robiliśmy fajne rzeczy, było dużo smakołyków i pani była miła."
Ola kl. 5

„Moim zdaniem zajęcia z biblioterapii były bardzo przyjemne, pojawiła się tam też dobra zabawa. Rozwiązywaliśmy różne zadania, oglądaliśmy interesujące książki. Chciałabym, żeby nadal trwały!"
Paulina kl. 2 G

„Zajęcia z biblioterapii były bardzo interesujące. Robiliśmy ciekawe, a zarazem zabawne prace."
Agnieszka kl. 2 G

„Moim zdaniem zajęcia z biblioterapii były dla nas ciekawym doświadczeniem, ukazały nam różne książki, które przypadły nam do gustu. Robiliśmy zadania związane z naszą wyobraźnią. Zajęcia bardzo mi się podobały i z chęcią chodziłbym na dalszy ciąg!"
Marta kl. 2 G

„Niedawno skończyły się dodatkowe lekcje biblioterapii. Bardzo miło je wspominam. Zajęcia prowadzone przez panią Wandę bardzo szybko mijały, nie miałam czasu się na nich nudzić. Prowadzone były ciekawie. Dobrze się na nich bawiłam, a także uczyłam. Zobaczyłam wiele rodzajów książek, które są dostosowane do chorych dzieci i nie tylko. Podsumowując moje wspomnienia to uważam, że ten czas spędzony w taki sposób nie był czasem zmarnowanym."
Klaudia kl. 2 G

„Moim zdaniem zajęcia z biblioterapii były bardzo interesujące, rozwiązywaliśmy bardzo ciekawe zadania i ćwiczenia związane z różnego rodzaju książkami. Biblioterapia była bardzo przydatna i nie brakowało na niej dobrej zabawy!"
Weronika kl. 2 G

Działania towarzyszące

Spektakl pt. *Pan Twardowski*

Spotkanie z A.M. Grabowskim

Koncert świąteczny

Prelekcja na temat zdrowego odżywiania